

Usuną największy krzyż w Europie i przepiszą historię

22 września 2020



Dziennikarka „Do Rzeczy” zajmująca się tematyką związaną z Hiszpanią, Małgorzata Wołczyk wskazuje, że hiszpańskie społeczeństwo nie wierzy w szacunki rządu odnośnie liczby zmarłych w tym państwie. Mówi się, że uprzednio zmarło 50 tys. osób, a w czasie trwającej teraz drugiej fali, mogło dojść do kolejnych 6 tys. zgonów. Dzisiaj mają zostać podjęte decyzje o zamknięciu kolejnych dzielnic Madrytu, by ograniczyć mobilność ludzi i nie dopuścić do powrotu sytuacji z kwietnia i maja, gdy zabrakło łóżek dla zakażonych. Redaktor Wołczyk przypomina, że dramatyczna sytuacja gospodarcza w Hiszpanii spowodowana jest spadkiem liczby turystów. W tym roku było to 75% mniej turystów, dług publiczny sięgnął 115%, a bezrobocie osiągnęło poziom 23%, a wśród młodych nawet 40%. Dodaje, że w ten wtorek obecny rząd pod przewodnictwem lewicowej partii PSOE, by odwrócić uwagę od realnych problemów powrócił do „walki z faszyzmem”.